

Rozdział I. Terminologiczne aspekty instytucji współuczestnictwa procesowego

Analizę problematyki współuczestnictwa procesowego rozpocząć należy od ustalenia zakresu zagadnienia oraz jego istoty. Przedstawione w niniejszym rozdziale uwagi będą miały wobec tego charakter wprowadzający i ograniczą się do wyjaśnienia podstawowych zagadnień terminologicznych.

Wskazania jednocześnie wymaga w tym miejscu, że rozważania dotyczące pojęcia współuczestnictwa procesowego opierać będą się na ugruntowanych i zasadniczo jednolitych poglądach doktryny i judykatury postępowania cywilnego, stanowiącego na płaszczyźnie polskiego systemu prawnego regulację o charakterze źródłowym dla omawianej instytucji. Systematyka rozdziału obejmuje we wstępie uwagi dotyczące współuczestnictwa procesowego na tle zagadnienia wielopodmiotowości, następnie zaś przeprowadzone zostaną rozważania na temat definicji współuczestnictwa procesowego oraz jego zakresu i podstawowych założeń.

§ 1. Zagadnienie wielopodmiotowości

Cechą wspólną postępowania cywilnego oraz postępowania sędowoadministracyjnego jest dwustronność tych procedur, przejawiająca się w konieczności zgrupowania wszystkich podmiotów zainteresowanych toczącym się postępowaniem po jednej lub po drugiej stronie procesu. Relacje zachodzące pomiędzy podmiotami wskazanych postępowań mają przy tym kontrydiktoryjny charakter, wyrażający się w normatywnym przeciwstawieniu uczestniczących w nich stron¹. Podkreślenia wymaga w szczególności fakt, że na płaszczyźnie postępo-

¹ W doktrynie procesu cywilnego wyróżnia się w ramach kontrydiktoryjności dwa zagadnienia, a mianowicie zasadę kontrydiktoryjności oraz formę kontrydycyjną (kontrydiktoryjność formalną). Zasada kontrydiktoryjności odnosi się do kwestii związanych z gromadzeniem materiału procesowego, tj. materiału dowodowego i faktycznego przez uczestników postępowania, natomiast forma kontrydiktoryjna polega na występowaniu w postępowaniu podmiotów, których stanowiska są przeciwstawne. Najistotniejszym przejawem formy kontrydiktoryjnej jest rozprawa, polegająca na ustnym przedstawieniu przez uczestników swoich żądań i wniosków,

wania sądownoadministracyjnego następuje zrównanie pozycji procesowej podmiotów stosunku administracyjnoprawnego, tj. organu administracji oraz skarżącego. W postępowaniu tym organ administracji przestaje być podmiotem, który w sposób władczy rozstrzyga określoną sprawę administracyjną, a staje się uczestnikiem postępowania, zabiegającym o oddalenie skargi. Kompetencji sądu administracyjnego powierzono natomiast prowadzenie postępowania ukierunkowanego na rozstrzygnięcie sporu o legalność wydanego przez organ aktu lub podjętej czynności albo o brak naruszenia prawa, w przypadku jego niewydania. Powołana zasada na gruncie postępowania przed sądem administracyjnym znajduje przy tym wyraz nie tylko w możliwości uczestnictwa stron w czynnościach postępowania i obrony w ich trakcie swojego interesu oraz stanowiska, lecz również z możliwością ich procesowego wyrażenia i przeciwstawienia interesowi i stanowisku pozostałych stron. W szczególności zaś odnosi się to do relacji skarżący–organ administracji publicznej, a ponadto dotyczyć będzie także relacji zachodzących pomiędzy skarżącymi oraz pomiędzy stronami postępowania a innymi podmiotami biorącymi udział w tym procesie². Wskazać należy również, że w świetle obecnie obowiązującej regulacji postępowania sądownoadministracyjnego organ administracji, którego działanie lub bezczynność są przedmiotem skargi nie jest już określany jako „strona przeciwna w stosunku do skarżącego”, jak przewidywał to art. 41 ust. 1 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym³, a jedynie jako „strona”⁴. Powołaną zmianę wraz z unormowaniem art. 173 § 2 PostAdmU uprawniającym stronę, a więc także organ administracji, do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku lub postanowienia wojewódzkiego sądu administracyjnego kończącego postępowanie, uznaje się w doktrynie jako wzmocnienie kontrydiktoryjności postępowania sądownoadministracyjnego⁵.

Obok stron głównych, czyli powoda i pozwanego oraz skarżącego i organu administracji publicznej, w postępowaniach tych występują inne podmioty bę-

twierżeń i dowodów na ich poparcie oraz podstaw prawnych tych żądań i wniosków (por. *W. Berutowicz*, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1998, s. 62).

² Por. *E. Bojanowski*, [w:] *J. Lang* (red.), Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi, Warszawa 2004, s. 228.

³ Ustawa z 11.5.1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.), dalej NSAU z 1995 r.

⁴ Co prawda, art. 30 i art. 42 § 1 PostAdmU posługują się określeniem „strona przeciwna”, to jednakże przepisy te mają zastosowanie w odniesieniu do drugiej strony postępowania w stosunku do strony dokonującej czynności procesowej. Regulacje te odnoszą się wobec tego zarówno do skarżącego, jak i organu administracji, który podjął zaskarżony akt lub dokonał czynności będącej przedmiotem skargi.

⁵ Por. *W. Chróścielewski*, Strony i uczestnicy postępowania sądownoadministracyjnego, PiP 2004, Nr 9, s. 32; *J. Borkowski*, Ustawy o dwuinstancyjnym sądownictwie administracyjnym, cz. II, MoP 2003, Nr 8, poz. 348.

dące osobiście zainteresowane w określonym rozstrzygnięciu procesu, takie jak interwenient uboczny w postępowaniu cywilnym, czy uczestnicy postępowania sądownoadministracyjnego, jak również podmioty niedziałające w celu ochrony własnej sfery prawnej, tj. prokurator, organizacja społeczna, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka⁶, bądź też w sprawach upadłościowych – nadzorca sądowy⁷. Podkreślenia w tym miejscu wymaga ponadto, że występujący przed sądem administracyjnym uczestnicy postępowania mogą brać udział w tym procesie zarówno po stronie organu administracji, jak i po stronie skarżącego⁸. Wskazać należy również, że postępowanie sądownoadministracyjne może zostać zainicjowane skargą podmiotu mającego charakter kolektywny, takiego np. jak inicjator referendum wnoszący skargę na uchwałę organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego bądź postanowienie komisarza wyborczego odrzucające wniosek mieszkańców w sprawie przeprowadzenia referendum oraz na niedotrzymanie przez te organy terminu do podjęcia uchwały bądź postanowienia w tym przedmiocie⁹. W postępowaniu cywilnym natomiast w sprawach dotyczących roszczeń o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz z tytułu czynów niedozwolonych, z wyłączeniem wszakże roszczeń o ochronę dóbr osobistych, spotkać możemy się z odrębnym typem postępowania grupowego, prowadzone-

⁶ Podmioty te działają w postępowaniu w tzw. interesie ogólnym, ukierunkowanym na strzeżenie praworządności – w przypadku prokuratora, ochronę praw człowieka i obywatela – jeżeli chodzi o Rzecznika Praw Obywatelskich, ochronę praw dziecka – w przypadku Rzecznika Praw Dziecka, bądź ochronę interesu społecznego lub grupowego reprezentowanego przez organizacje społeczne (por. więcej na ten temat *M. Jaśkowska, D. Sylwestrzak, E. Kustra*, Udział prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji społecznej w postępowaniu sądownoadministracyjnym, [w:] Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania, Studia i materiały z konferencji jubileuszowej Profesora Eugeniusza Ochendowskiego, Toruń 2005, s. 225).

⁷ W odniesieniu do postępowania sądownoadministracyjnego, wobec luki konstrukcyjnej, do udziału nadzorca sądowego na gruncie tego postępowania przyjmuje się koncepcję udziału nadzorca jako *sui generis* strony, na prawach przysługujących upadłemu (tak *J. Jaśkiewicz*, O kolizji postępowania sądownoadministracyjnego z postępowaniem upadłościowym, ZNSA 2010, Nr 2, poz. 36). Wzięcie udziału nadzorca sądowego w postępowaniu przed sądem administracyjnym nie wymaga przy tym uprzedniego zawieszenia postępowania, jak również wydania postanowienia w przedmiocie dopuszczenia do udziału w danym procesie, albowiem jego wstąpienie do tych postępowania następuje z mocy prawa. Nadzorca sądowy wstępując do postępowania sądownoadministracyjnego staje się uczestnikiem tegoż postępowania na prawach strony, co zbliża jego pozycję do sytuacji podmiotów legitymowanych formalnie, a więc prokuratora, organizacji społecznej, Rzecznika Praw Obywatelskich czy Rzecznika Praw Dziecka.

⁸ Por. *B. Adamiak*, [w:] *B. Adamiak, J. Borkowski*, Postępowanie administracyjne i sądownoadministracyjne, Warszawa 2010, s. 390; *W. Chrościelewski*, Strony i uczestnicy.

⁹ Jak wynika z brzmienia art. 20 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z 15.9.2000 r. o referendum lokalnym (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 706) skargę taką inicjator referendum winien złożyć w terminie 14 dni od dnia doręczenia uchwały/postanowienia lub upływu terminu do ich podjęcia.

go w stosunku do grupy co najmniej 10 osób, w imieniu których w postępowaniu tym występuje reprezentant (tzw. *class action*)¹⁰.

Na gruncie postępowania cywilnego, jak i postępowania sądowoadministracyjnego, po jednej ze stron procesu wystąpić może wobec tego kilka podmiotów, jednakże podmioty te nie muszą tworzyć wielopodmiotowej strony procesowej, gdyż ich stosunek do przedmiotu toczącego się procesu może być różny. **Wielopodmiotowość, rozumiana jako sytuacja, w której uczestniczą w postępowaniu dwie lub więcej strony, w tym także podmioty o charakterze kolektywnym, a także inni niż strony uczestnicy procesu,** obejmuje wobec tego swym zasięgiem szeroki krąg podmiotów uczestniczących w postępowaniu cywilnym i sądowoadministracyjnym, nie wymagając wszakże by podmioty te występowały w tej samej roli procesowej. Na gruncie postępowania cywilnego zagadnienie wielopodmiotowości odnosić będzie się zatem również do podmiotów posiadających w tym postępowaniu wyłącznie legitymację formalną (prokuratora, organizacji społecznej), jak też do przypadków interwencji procesowej (główniej i ubocznej) oraz postępowania grupowego prowadzonego przed właściwym sądem okręgowym. Niewątpliwie jednak poza zakresem pojęcia wielopodmiotowości pozostawić należy podmioty biorące udział w toczącym się procesie jedynie w celu ustalenia stanu faktycznego sprawy, takie jak świadkowie czy biegli. W postępowaniu sądowoadministracyjnym natomiast zagadnienie wielopodmiotowości obejmować będzie swym zasięgiem kumulacje podmiotowe zachodzące zarówno po stronie skarżącej, jak i po stronie uczestników postępowania, jak też wiążące się z udziałem w tym postępowaniu podmiotów o charakterze kolektywnym oraz podmiotów legitymowanych formalnie (prokuratora, organizacji społecznej, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka).

§ 2. Pojęcie współuczestnictwa procesowego ukształtowane na gruncie procedury cywilnej

Na płaszczyźnie zagadnienia wielopodmiotowości wyłania się problematyka współuczestnictwa procesowego (łac. *litisconsortium*). Zakresy wymienionych pojęć są jednak różne, gdyż pojęcie wielopodmiotowości niewątpliwie jest ter-

¹⁰ Postępowanie to toczy się w trybie uregulowanym ustawą z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44), dalej PostGrupU. Jako elementy określające granice dopuszczalności postępowania grupowego ustawa ta wskazuje: roszczenia jednego rodzaju, oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, zgłoszone przez co najmniej 10 osób (grupę).

minem ogólniejszym, obejmującym szerszy katalog konfiguracji podmiotowych pojawiających się w postępowaniu sądowym.

Współuczestnictwo procesowe, mające swój pierwowzór w rzymskim procesie formularnym i kognitywnym¹¹, w polskim systemie prawnym ukształtowało się na gruncie nauki procesu cywilnego. W doktrynie¹² postępowania cywilnego zgodnie przyjmuje się, że **współuczestnictwo procesowe („w sporze” – jak określa to KPC) zachodzi wówczas, gdy w charakterze jednej ze stron występuje kilka podmiotów, których sfery prawnej ma dotyczyć rozstrzygnięcie sądu, a więc gdy wielopodmiotową stroną procesu stanowią podmioty mające legitymację materialną.** Przepisy procedury cywilnej zawierające legalną definicję instytucji współuczestnictwa wyznaczają granice współuczestnictwa określając je poprzez przedmiot sporu ujęty od strony współuczestników, okoliczności faktyczne tego przedmiotu sporu, jak również jego podstawę prawną¹³. Zakreślenie podmiotowych granic współuczestnictwa sprowadza się natomiast do współwystępowania obok siebie w charakterze strony podmiotów, którym przysługuje łącznie legitymacja procesowa i legitymacja materialna¹⁴. Współuczestnictwo powstaje bowiem pomiędzy podmiotami będącymi w procesie nosicielami spornej sfery prawnej, w tym znaczeniu, że albo są to podmioty, których sfery prawnej rozstrzygnięcie sądu będzie dotyczyło, albo w braku tych podmiotów – podmioty je uosabiające. Do przypadków natomiast wielopodmiotowości powstałej wskutek przyznania niejako dodatkowo legitymacji procesowej innym podmiotom niż podmioty mające legitymację materialną (prokurator, organizacje społeczne) przepisy o współuczestnictwie znajdować będą jedynie odpowiednie zastosowanie.

Współuczestnictwo procesowe **związane jest jednocześnie tylko z takim trybem postępowania, który charakteryzuje się dwustronnością.**

¹¹ Por. W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2003, s. 392 i 427.

¹² M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo procesowe (Istota – zakres – rodzaje)*, Warszawa 1975, s. 10; także W. Miszewski, *Spółuczestnictwo w postępowaniu spornym*, NPC 1933, Nr 9, s. 258; W. Stedlecki, [w:] J. Jodłowski, W. Stedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 285–286; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie, część pierwsza*, Wrocław 1971, s. 154; H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011, s. 170; S. Dalka, *Sądowe postępowanie cywilne. Założenia ogólne i proces cywilny*, Gdańsk 1992, s. 103.

¹³ Por. M. Jędrzejewska, [w:] T. Erciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza, t. 1*, Warszawa 2009, s. 257; także P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2010, teza 1 do art. 72 KPC, s. 102; B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I*, Warszawa 2002, s. 356–357 i s. 360; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 145.

¹⁴ Por. M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 18–19.

W postępowaniu cywilnym współuczestnictwo ujmowane jest zatem jako współwystępowanie obok siebie, w charakterze strony, kilku osób występujących w procesie w obronie własnych praw. Uznaje się także, iż współuczestnictwo w sporze stanowi w zasadzie połączenie kilku roszczeń w jednym procesie, które określane jest łączeniem podmiotowym¹⁵. W nauce procesu cywilnego ugruntował się ponadto pogląd, że współuczestnictwo odnosi się wyłącznie do podmiotów występujących po jednej stronie procesowej i w charakterze tej właśnie strony procesowej¹⁶.

¹⁵ Por. W. Siedlecki, [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2001, s. 137.

¹⁶ M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 11; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966, s. 119; Ł. Błaszczak, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2011, s. 126.

Rozdział II. Rys historyczny instytucji współuczestnictwa procesowego

Instytucja współuczestnictwa procesowego sięga swymi korzeniami czasów starożytnego Rzymu, gdzie na gruncie procesu formularnego i kognicyjnego dopuszczano możliwość występowania kilku osób po stronie powoda lub pozwanego albo po obu stronach, uzasadnioną mnogością podmiotów spornego stosunku materialnoprawnego¹. Na potrzeby opracowania aspekt historyczny zagadnienia ograniczę wszakże do omówienia nowożytnych unormowań procesowych obowiązujących w tej materii na gruncie postępowania cywilnego i sądownoadministracyjnego. Analizą pod kątem współuczestnictwa obejmę przy tym wyłącznie regulacje prawa polskiego, z pominięciem unormowań państw zaborczych, znajdujących zastosowanie na ziemiach polskich do czasu unifikacji oraz kodyfikacji rodzimego prawa. Przeprowadzone w ramach rozdziału rozważania nad zagadnieniem współuczestnictwa procesowego nawiązywać będą do ewolucji polskiego sądownictwa cywilnego i administracyjnego zachodzącej na przestrzeni XX w. Doniosłe w tej materii zmiany dotyczyć będą przede wszystkim kształtowania się pozycji ustrojowej sądów administracyjnych, których kognicji powierzono kontrolę działalności administracji publicznej.

§ 1. Ewolucja instytucji współuczestnictwa na gruncie regulacji postępowania cywilnego w Polsce XX wieku

Nowożytny proces cywilny na ziemiach polskich kształtował się w trudnych realiach gospodarczych i społecznych. Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. nie było bowiem możliwe wprowadzenie od razu jednolitego prawa sądowego ze względu na głębokie różnice społeczne i prawne istniejące między poszczególnymi dzielnicami znajdującymi się poprzednio pod zaborami². Zadaniem

¹ Współuczestnictwa dopatrywano się przede wszystkim w procesach kilku współwłaścicieli przy *rei vindicatio* (por. W. Litewski, Rzymskie prawo, s. 392).

² Z punktu widzenia prawa sądowego Polska dzieliła się na kilka obszarów, w których po 1918 r. nadal obowiązywały prawa obce. W dziedzinie procedury cywilnej istniały trzy odręb-

unifikacji i kodyfikacji prawa polskiego zajęła się Komisja Kodyfikacyjna, powołana przez Sejm w dniu 3.6.1919 r., która prowadziła swoją działalność aż do wybuchu II wojny światowej.

Efektem pracy wskazanej Komisji był m.in. uchwalony w dniu 29.11.1930 r. Kodeks postępowania cywilnego³. W dziale II wymienionego Kodeksu zamieszczone zostały regulacje odnoszące się do „Spółuczestnictwa w sporze”. Pierwszy z przepisów tego działu zawierał unormowanie analogiczne do art. 72 § 1 KPC, a zatem rozróżniał w ramach procesu cywilnego współuczestnictwo materialne i formalne. W art. 64 § 2 KPC z 1930 r. zamieszczono natomiast regulację odnoszącą się do jednolitej odmiany współuczestnictwa procesowego, odpowiadającą brzmieniu art. 73 § 2 obecnie obowiązującej procedury. W ramach ujętej w tym unormowaniu zasady samodzielności działania współuczestników zawarte było dodatkowo zastrzeżenie, że czynności procesowe współuczestników nie mogą przynieść korzyści ani też szkodzić innym współuczestnikom, a ponadto w odniesieniu do współuczestnictwa jednolitego wskazano, że w przypadku pozostawania ze sobą w sprzeczności oświadczeń faktycznych współuczestników, sąd ocenić winien wówczas moc i znaczenie tych oświadczeń dla ustalenia faktów. Regulacja art. 65 KPC z 1930 r. odpowiada natomiast w pełni brzmieniu art. 74 KPC. W omawianej regulacji nie zawarto wszakże unormowania odnoszącego się do koniecznej odmiany współuczestnictwa procesowego, którą wyraźnie posługuje się dopiero Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. Zauważenia jednocześnie w tym miejscu wymaga jednak, iż we wskazanym okresie pojęciem współuczestnictwa koniecznego powszechnie posługiwano się w doktrynie przedmiotu, jak również w orzecznictwie sądowym⁴.

ne systemy: rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego z 20.11.1864 r., tzw. Zводу Praw (teren byłego Królestwa Polskiego i zaboru rosyjskiego), kodeksu postępowania cywilnego Rzeszy z 30.1.1877 r., znowelizowanego w 1898 r. w związku z uchwaleniem BGB (ziemie byłego zaboru pruskiego) i austriackiego kodeksu z 1.8.1895 r. (teren byłego zaboru austriackiego oraz do 1922 r. Spisz i Orawa). Wskazane kodeksy zachowały swoją moc obowiązującą nie jako prawa obce, lecz jako dzielnicowe prawo polskie, które włączono do systemu prawnego państwa polskiego (por. B. Lesiński, [w:] B. Lesiński, W. Rozwadowski, Historia prawa sądowego, Poznań 1992, s. 226 i n.; A. Kubiak-Kozłowska, [w:] Z. Kmiecik (red.), Polskie sądownictwo administracyjne, Warszawa 2006, s. 35–36).

³ Kodeks ten powstał z połączenia dwóch rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. Nr 83, poz. 651) i z 27.10.1932 r. – Prawo o sądownym postępowaniu egzekucyjnym (Dz.U. Nr 93, poz. 803), ogłoszonych jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z 25.8.1950 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 394 ze zm.). Kodeks ów wprowadzony został w życie rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. z 1930 r. Nr 83, poz. 652 ze zm.).

⁴ Podział na współuczestnictwo konieczne i dowolne pojawił się już w pracy F.X. Fiericha, Prawo procesowe cywilne, część I, Rzecz o stronach i zastępcach, Kraków 1905, s. 35 i n., następ-

Kodeks z 1930 r. zawierał ponadto unormowania odnoszące się do interwencji głównej i ubocznej oraz przypozwania, ze zbliżonymi do obecnych regulacjami procesowymi tych instytucji. W dziale V KPC z 1930 r. (art. 75–77) ujęta została natomiast problematyka dotycząca wskazania poprzednika, z zastrzeżeniem powinności takiegoż wskazania w piśmie procesowym wniesionym przed rozprawą, możliwością wstąpienia poprzednika do sprawy na miejsce pozwanego oraz konsekwencją spełnienia żądań zawartych w pozwie w razie nie przybycia przez wskazanego poprzednika na rozprawę, braku złożenia przez niego oświadczenia o stosunku do przedmiotu sporu albo zaprzeczenia okolicznościom przytoczonym przez pozwanego. W przywołanej regulacji doszukiwać niewątpliwie można się podobieństw, bądź nawet genezy unormowań dotyczących przekształceń podmiotowych procesu zawartych w art. 195 i n. KPC.

Omawiany KPC z 1930 r. obowiązywał także po 1945 r., podlegając kolejnym nowelizacjom⁵. W aspekcie wielopodmiotowości zwrócić należy przy tym uwagę na wprowadzenie w 1950 r. rozbudowanych regulacji dotyczących udziału prokuratora w procesie cywilnym. Kodeks ten utracił moc z dniem 1.1.1965 r., a zatem z chwilą wejścia w życie obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania cywilnego⁶.

Unormowania dotyczące współuczestnictwa procesowego zawarte w KPC omówione zostaną w rozdziale III opracowania. W tym miejscu zaznaczyć jedynie wypada, że w tekście pierwotnym Kodeksu nieco odmiennie przedsta-

nie w monografii *W. Miszewskiego*, *Spółuczestnictwo w postępowaniu spornym*, *Nowy Proces Cywilny 1933*, Nr 9, s. 260, w opracowaniach i glosach *W. Siedleckiego*: *Zarys postępowania cywilnego*, s. 121 oraz *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 290, *Glosa do orzeczenia SN z 15.4.1948 r.*, 50/48, *PiP 1949*, Nr 4, s. 116–117, *Glosa do orzeczenia SN z 18.1.1949 r.*, C 822/48, *PiP 1950*, Nr 1, s. 102, a także w opracowaniu *W. Broniewicza i J. Piątkowskiego*, *Zagadnienie współuczestnictwa koniecznego w procesie cywilnym na tle wykładni art. 220 KPC*, *NP 1953*, Nr 7, s. 25.

W orzeczeniu z 24.2.1936 r., III C 1648/35, OSN(C) 1936, Nr 12, poz. 461, Sąd Najwyższy stwierdza natomiast, że prawomocny wyrok zapadły w stosunku do jednego ze współuczestników nie przynosi innym współuczestnikom, niebędącym współuczestnikami „koniecznymi”, żadnej korzyści; sąd rozpoznający spór pozostałych współuczestników, nie jest skrupowany ustaleniami prawomocnego wyroku, dotyczącego tego współuczestnika, który wskutek prawomocności wyroku już nie uczestniczy w procesie, jeżeli prawomocność wyroku nie rozciąga się na nich z innych przyczyn ustawowych.

⁵ Ustawą z 20.7.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 38, poz. 349 ze zm.), dekretem z 18.1.1956 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 2, poz. 13), ustawą z 28.3.1958 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 18, poz. 75).

⁶ Na mocy art. III ustawy z 17.11.1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm.) uchylono KPC z 1930 r. oraz przepisy wprowadzające i zmieniające ten akt.

wiała się treść art. 72 KPC. Na mocy bowiem ustawy z 13.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego⁷, wobec likwidacji państwowego arbitrażu gospodarczego, w § 2 powołanego przepisu dotyczącego współuczestnictwa koniecznego wskazano na stosowanie art. 72 § 1 KPC także do osób, których udział w sprawie uzasadniałby jej rozpoznanie w postępowaniu odrębnym. Ponadto w art. 72 § 3 KPC rozszerzono zastosowanie wymienionej normy na pozostałe przypadki współuczestnictwa materialnego.

§ 2. Geneza oraz kształtowanie się polskiego sądownictwa administracyjnego a zagadnienie współuczestnictwa procesowego

Sądownictwo administracyjne w polskiej rzeczywistości prawno-ustrojowej pojawiło się w okresie obowiązywania Konstytucji z 17.3.1921 r.⁸ Na mocy bowiem wymienionej Konstytucji oraz ustawy z 3.8.1922 r.⁹ powołany został do życia Najwyższy Trybunał Administracyjny, którego zadaniem miało być orzekanie o legalności aktów administracyjnych w zakresie administracji rządowej i samorządowej¹⁰. Do wniesienia skargi uprawniony był każdy, kto stwierdził, że naruszono jego prawo lub obciążono go obowiązkiem bez podstawy praw-

⁷ Dz.U. Nr 55, poz. 318. Zmiany objęte wskazaną ustawą weszły w życie z dniem 1.10.1990 r.

⁸ Ustawa z 17.3.1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.), dalej konstytucja marcowa. Genezy sądownictwa administracyjnego upatruje się ponadto w reformach połowy XVIII w., kiedy to *Stanisław August Poniatowski* w 1764 r. rozpoczął realizację reform ustrojowych od powołania do życia nowych organów administracyjno-sądowych i przekształcania istniejących wówczas sądów w sądy prawa publicznego (zob. więcej na ten temat *J. Borkowski*, Sądownictwo administracyjne na ziemiach polskich, ZNSA 2006, Nr 1(4), s. 13, a także www.nsa.gov.pl/index.php/pol/layout/set/print/NSA/Historia).

⁹ Ustawa z 3.8.1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (t.j. Dz.U. z 1926 r. Nr 68, poz. 400 ze zm.). Ustawa ta zastąpiona została Rozporządzeniem Prezydenta RP z 27.10.1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz.U. Nr 94, poz. 806 ze zm.).

¹⁰ Konstytucja marcowa zapowiadała w art. 73 utworzenie co najmniej dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego. Poza ziemiami byłego zaboru pruskiego (województwo pomorskie, poznańskie i śląskie), gdzie funkcjonowały sądy administracyjne niższego szczebla, deklaracji tej nie zdołano jednak wprowadzić w życie. Szansę na wprowadzenie dwóch instancji sądownictwa administracyjnego przekreśliła bowiem ostatecznie ustawa konstytucyjna z 23.4.1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227), powołująca do orzekania o legalności aktów administracyjnych jedynie Najwyższy Trybunał Administracyjny (por. *A. Kubiak-Kozłowska*, [w:] *Z. Kmiecik* (red.), *Polskie sądownictwo administracyjne*, Warszawa 2006, s. 39).

nej, a zatem przyjęto wówczas system ochrony praw podmiotowych jednostki¹¹. Najwyższy Trybunał Administracyjny stanowił w zasadzie pierwszy w dziejach polskich współczesny sąd administracyjny działający do 1939 r.

Po II wojnie światowej nie nastąpiła jednak szybka reaktywacja sądownictwa administracyjnego¹². Wprawdzie w latach 1945–1959 prowadzona była ożywiona dyskusja teoretycznoprawna nad zagadnieniem włączenia sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych do katalogu instytucjonalnych gwarancji legalności działania administracji, to jednakże do opracowania rozwiązań legislacyjnych doszło dopiero na początku lat 70.¹³ Dwa punkty wyjścia stanowiły w tym okresie podstawę do rozważań, a mianowicie bardzo mocno akcentowano wówczas potrzebę takiego uregulowania zagadnienia, które odpowiadałoby ówczesnym warunkom działania administracji, jak też krytycznie odnoszono się do istniejącego systemu organów powołanych do kontroli legalności działania administracji¹⁴. Wyraz takich tendencji odnaleźć można w szczególności w stanowisku Prezydium Rządu z 17.6.1972 r. oraz w „Programie doskonalenia prawa w latach 1974–1980”, stanowiącym załącznik do uchwały Nr 46 Rady Ministrów z 8.2.1974 r.¹⁵ Do uregulowania zagadnienia w formie ustawowej i tym samym odrodzenia sądownictwa administracyjnego doszło ostatecznie w 1980 r., kiedy to uchwalona została ustawa z 31.1.1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego¹⁶. Powołana ustawa, zawierająca w swej treści jedynie unormowania o charakterze ustrojowym, w zakresie regulacji postępowania sądownoadministracyjnego odsyłała do zasad określonych w KPA, w tym zwłaszcza do unormowania zawartego w dziale VI Kodeksu, dotyczącego zaskarżania decyzji do sądu administracyjnego. Kompetencja Naczelnego Sądu Administracyjnego oparta została wówczas na klauzuli enumeracji pozytywnej. Artykuł 2 tej ustawy stanowił bowiem, że sąd ten orzeka w sprawach skarg na decyzje administracyjne w zakresie i try-

¹¹ Por. E. Ochendowski, *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Toruń 2009, s. 459; J. Boć, [w:] J. Boć (red.), *Prawo administracyjne*, Wrocław 2005, s. 408.

¹² Uregulowanie w tej materii zapowiadała, co prawda, ustawa konstytucyjna z 19.2.1947 r. (Dz.U. Nr 18, poz. 71), która w art. 26 mówiła o wydaniu osobnej ustawy określającej tryb i zakres działania organów właściwych do orzekania o legalności aktów administracyjnych, jednak do wydania takiej ustawy ostatecznie nie doszło.

¹³ Zob. więcej na ten temat M. Wyrzykowski, *Sądownictwo administracyjne w PRL*, Warszawa 1983, s. 28–38.

¹⁴ Por. M. Wyrzykowski, *Sądownictwo administracyjne w PRL*, s. 38–39.

¹⁵ Por. M. Wyrzykowski, *Koncepcje sądowej kontroli administracji w Polsce Ludowej*, *Studia Prawnicze* 1997, Nr 3, s. 91–93.

¹⁶ Dz.U. Nr 4, poz. 8 ze zm.; ustawa ta obowiązywała w okresie od 1.9.1980 r. (z wyjątkiem regulacji dotyczących zobowiązań podatkowych, które weszły w życie z dniem 1.1.1981 r.) do 30.9.1995 r.

bie określonym w Kodeksie postępowania administracyjnego oraz w przepisach odrębnych. Jak wynika natomiast z regulacji powołanego Kodeksu zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego z powodu niezgodności z prawem podlegały wyłącznie decyzje administracyjne w sprawach enumeratywnie wskazanych w tym unormowaniu bądź w innych sprawach przewidzianych w ustawach szczególnych. Ponadto przed sądem administracyjnym można było również zainicjować skargę na bezczynność organu administracji państwowej, zachodzącą wówczas, gdy w ustalonym w przepisach prawa terminie nie została wydana decyzja w postępowaniu w pierwszej instancji lub w postępowaniu odwoławczym we wskazanych kategoriach spraw. W judykaturze przyjmowano jednocześnie, że dopuszczalne było także zaskarżenie do sądu administracyjnego rozstrzygnięcia błędnie nazwanego przez organ administracji postanowieniem w przypadkach, gdy w rzeczywistości odpowiadało ono istocie decyzji administracyjnej¹⁷. Zwrócić należy również uwagę na zakreślenie w tym Kodeksie podmiotowych granic postępowania prowadzonego przed sądem administracyjnym, gdyż możliwość złożenia skargi na decyzję organu administracji państwowej przyznano stronie, organizacji społecznej oraz prokuratorowi. Osoby, których praw dotyczył wynik postępowania mogły natomiast wziąć udział w postępowaniu przed sądem administracyjnym na prawach strony. Wyeksponowania wymaga jednocześnie, że podmiot skarżący postępowania sądownoadministracyjnego utożsamiany był wówczas z pojęciem strony postępowania administracyjnego. Ważną regulację zawierał ponadto art. 211 KPA, w świetle którego w sprawach nieunormowanych w powołanym dziale VI, odpowiednie zastosowanie znajdowały przepisy KPC, przy czym rozpoznanie skargi następowało według obowiązujących wówczas przepisów tego Kodeksu o postępowaniu rewizyjnym. W ramach wskazanego odwołania w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym odpowiednie zastosowanie znajdowały zatem również przepisy KPC odnoszące się do zagadnienia współuczestnictwa procesowego.

Zasadniczą zmianę w zakresie kompetencji Naczelnego Sądu Administracyjnego przyniosła ustawa z 24.5.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego¹⁸, która zerwała z dotychczasową klauzulą enumeracji pozytywnej, wprowadzając w jej miejsce klauzulę generalną, ograniczoną klauzulą enumeracji negatywnej. Wprowadzenie klauzuli generalnej oznaczało zatem, że do Naczelnego Sądu Administracyjnego można było zaskarżać w zasadzie wszystkie decyzje administracyjne wydawane w trybie określonym w KPA, jak i w ustawach szczególnych¹⁹.

¹⁷ Por. postanowienie NSA z 11.7.1984 r., SA/Wr 309/84, ONSA 1984, Nr 2, poz. 61.

¹⁸ Dz.U. Nr 34, poz. 201; ustawa ta weszła w życie z dniem 27.5.1990 r.

¹⁹ Por. E. Ochendowski, Prawo administracyjne, s. 461.

Kolejne zmiany wiązały się z wejściem w życie ustawy z 11.5.1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym²⁰. Pod rządami wskazanej ustawy zastosowanie instytucji współuczestnictwa procesowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym wynikało również z regulacji postępowania cywilnego, zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 59 tej ustawy²¹. Ponadto art. 36 § 3 powołanego unormowania zawierał odesłanie do odpowiedniego stosowania w sprawach skarg przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a więc także do regulacji zawartej w art. 5 § 2 ustawy z 13.6.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²², określającej zasadę łącznego bądź rozdzielnego uiszczania kosztów sądowych w zależności od rodzaju współuczestnictwa zachodzącego pomiędzy podmiotami wnoszącymi do sądu pismo podlegające opłacie²³. Zwrócić należy również uwagę na znacząco rozbudowany w tej ustawie zakres kompetencji sądu administracyjnego, albowiem w myśl art. 16 NSAU z 1995 r. sąd ten był właściwy w sprawach skarg na decyzje administracyjne, postanowienia wydane w postępowaniu administracyjnym, na które służyło zażalenie albo kończące postępowanie, a także rozstrzygające sprawę co do istoty, postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie, inne akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące przyznania, stwierdzenia albo uznania uprawnienia lub obowiązku wynikających z przepisów prawa, uchwały organów gmin stanowiące przepisy gmin-

²⁰ Ustawa ta obowiązywała w okresie od 1.10.1995 r. do 31.12.2003 r.

²¹ Zauważyć należy jednocześnie, że powołany art. 59, w brzmieniu określonym na mocy art. 1 ustawy z 12.9.2002 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 169, poz. 1387), obowiązującym od 1.1.2003 r., zawierał odesłanie do enumeratywnie wskazanych przepisów – Ordynacji podatkowej z 29.8.1997 r., w tym m.in. do art. 133, który w § 3 stanowi, iż wspólnie opodatkowani małżonkowie stanowią jedną stronę postępowania i każdy z nich jest uprawniony do działania w imieniu obojga.

W orzecznictwie na gruncie spraw podatkowych pojawiło się jednocześnie stanowisko, zgodnie z którym powołana ustawa nie przewiduje możliwości zmiany podmiotowej po stronie skarżącego po zawiśnięciu sprawy przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, a art. 59 NSAU z 1995 r. nie daje podstaw do uznania, by w postępowaniu tym możliwe było stosowanie tych przepisów KPC, które regulują zasady zmian podmiotowych; uznano zatem, że zasada odpowiedniego stosowania przepisów KPA i KPC wyrażona w art. 59 NSAU z 1995 r. uzasadnia pogląd, że w sprawach podatkowych zawisłych przed Naczelnym Sądem Administracyjnym utrata zdolności do czynności prawnych przez skarżącego nie daje podstaw do zawieszenia postępowania (por. wyrok NSA z 23.2.2000 r., I SA/Wr 2352/98, niepubl.).

²² T. j. Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.; ustawa ta z dniem 1.3.2006 r. utraciła moc i obecnie w tym zakresie obowiązuje KSCU.

²³ Zgodnie z brzmieniem tego przepisu pismo wnoszone przez kilka osób podlega jednej opłacie. Jeżeli jednak przedmiotem sprawy są roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej oraz prawnej (współuczestnictwo formalne), każdy współuczestnik uiszcza opłatę oddzielnie, stosownie do swego roszczenia lub zobowiązania.

ne oraz akty terenowych organów administracji rządowej stanowiące przepisy prawa miejscowego, inne uchwały organów gmin i ich związków podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej²⁴ oraz akty nadzoru nad działalnością organów jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny właściwy był w sprawach, w których przepisy ustaw szczególnych przewidywały sądową kontrolę oraz w sprawach skarg na bezczynność organów dotyczącą braku wydania w odpowiednim terminie decyzji, postanowienia bądź innego aktu lub czynności z zakresu administracji publicznej. Sąd ten powołany był także do rozstrzygania sporów o właściwość między organami jednostek samorządu terytorialnego oraz między organami tych jednostek a organami administracji rządowej i między samorządowymi kolegiami odwoławczymi, jak również do udzielania odpowiedzi na pytania prawne przedstawiane do rozstrzygnięcia przez samorządowe kolegia odwoławcze, izbę skarbową lub przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych w sprawach podatkowych²⁵. Zasadniczo zatem w świetle unormowań tej ustawy sąd administracyjny posiadał kompetencje do orzekania w sprawach skarg na działanie lub bez-

²⁴ Od 1.1.1999 r. w miejsce powołanych uchwał organów gmin i ich związków – wprowadzono uchwały organów jednostek samorządu terytorialnego oraz akty organów administracji rządowej stanowiące przepisy prawa miejscowego oraz inne uchwały organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej – ustawa z 29.12.1998 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem reformy ustrojowej państwa (Dz.U. z 1998 r. Nr 162, poz. 1126 ze zm.) – art. 19 ustawy. Od 27.10.2002 r. natomiast zaskarżeniu do sądu administracyjnego podlegały akty organów jednostek samorządu terytorialnego oraz organów administracji rządowej ustanawiające przepisy prawa miejscowego, inne akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej – ustawa z 20.6.2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz.U. Nr 113, poz. 984) – art. 62.

²⁵ Zgodnie z brzmieniem art. 19 NSAU z 1995 r. z zakresu jurysdykcji wyłączono Naczelny Sąd Administracyjny wyłączone natomiast sprawy:

- 1) należące do właściwości innych sądów,
- 2) wynikające z nadrzędności i podległości organizacyjnej w stosunkach pomiędzy organami administracji publicznej oraz wynikających z podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w urzędach tych organów, a także w jednostkach wojskowych,
- 3) dyscyplinarnych, chyba że ustawa stanowi inaczej,
- 4) odmowy mianowania na stanowiska lub powołania do pełnienia funkcji w organach administracji publicznej, chyba że obowiązek mianowania lub powołania wynika z przepisów prawa,
- 5) wiz i zezwoleń na przekroczenie przez cudzoziemca granicy państwa oraz zgód na ich wydanie, zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony, azylu i wydalania z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem przypadków dotyczących cudzoziemców przebywających legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- 6) przyznawania lub odmowy przyznania środków finansowych przeznaczonych w budżecie państwa na naukę.

czynność organów administracji publicznej odnoszącą się do wszelkich aktów, czynności, działań i spraw, które nie miały cywilnoprawnego charakteru (art. 20 ust. 3 NSAU z 1995 r.). Zwraca również uwagę, że w ustawie tej zdecydowano się na zamieszczenie definicji organu administracji publicznej, pod pojęciem którego rozumiano naczelne i centralne organy administracji państwowej, terenowe organy administracji rządowej, organy jednostek samorządu terytorialnego oraz inne organy w zakresie, w jakim zostały powołane z mocy prawa do załatwiania spraw z zakresu administracji publicznej (art. 20 ust. 2 NSAU z 1995 r.). We wskazanym unormowaniu zerwano natomiast z utożsamianiem skarżącego z pojęciem strony postępowania administracyjnego, przyjmując znacznie szerszy zakres znaczeniowy tego pojęcia, albowiem w myśl art. 33 NSAU z 1995 r. – za uprawnionego do wniesienia skargi uznano każdego, kto miał w tym interes prawny, a ponadto również prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizację społeczną w zakresie jej statutowej działalności, w sprawach dotyczących interesów prawnych innych osób²⁶. Podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego mógł być zatem także podmiot niebędący stroną postępowania administracyjnego²⁷. Poza znacznie szerszym ujęciem pojęcia skarżącego w stosunku do pojęcia strony w rozumieniu art. 28 KPA, przywołania wymaga również konstrukcja uczestników postępowania sądownoadministracyjnego, określonych w tej ustawie jako podmioty biorące udział w postępowaniu na prawach strony, o ile ich interesu prawnego dotyczył wynik prowadzonego postępowania sądowego (art. 41 ust. 2 NSAU z 1995 r.). Związek zatem podmiotów postępowania sądownoadministracyjnego z przedmiotem sprawy poddanej weryfikacji sądu oparty został w powołanej ustawie na pojęciu interesu prawnego²⁸.

Istotne zmiany postępowania sądownoadministracyjnego wiążą się natomiast z uchwaleniem Konstytucji RP z 2.4.1997 r., przewidującej w art. 176 ust. 1 wprowadzenie w polskim systemie prawnym dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego. Postanowienia te stały się bowiem podstawą do

²⁶ W późniejszym okresie obowiązywania ustawy za uprawnionego do wniesienia skargi uznano również organ nadzoru na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy z 27.7.2002 r. o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców (Dz.U. Nr 141, poz. 1177).

²⁷ Por. postanowienie SN z 3.10.2002 r., III RN 172/01, MoP 2002, Nr 24, s. 1107; wyrok NSA z 14.9.2000 r., II SA/Gd 1154/98, niepubl.

²⁸ W judykaturze pojęcie interesu prawnego definiowano jako zobiektywizowaną, realnie istniejącą potrzebę ochrony prawnej, znajdującą oparcie w konkretnym przepisie prawa, odnoszącym się do uprawnień lub obowiązków danego podmiotu (por. wyrok NSA z 5.11.1999 r., I SA 2241/98, niepubl.; wyrok NSA z 26.10.1999 r., IV SA 1693/97, niepubl.; postanowienie NSA z 5.2.1998 r., I SA/Po 1242/97, niepubl.; wyrok NSA z 12.1.1998 r., IV SAB 121/97, niepubl.).

gruntownej reformy sądownictwa administracyjnego i w jej efekcie uchwalenia ustawy z 25.7.2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, ustawy z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz ustawy z 30.8.2002 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Przeprowadzona reforma oparta została na trzech fundamentalnych zmianach, a mianowicie na wprowadzeniu dwuinstancyjnego modelu postępowania sądownoadministracyjnego, zniesieniu nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego oraz wyposażeniu sądów administracyjnych we własną, odrębną procedurę.

W tym miejscu wskazać jedynie wypada, że obecnie obowiązująca ustawa procesowa nie zawiera, tak jak poprzednie unormowania, odesłania do odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych przepisów procedury cywilnej²⁹. W zamierzeniach ustawodawcy ustawa ta stanowić miała bowiem całościowe uregulowanie postępowania sądownoadministracyjnego.

²⁹ Poza odesłaniem zawartym w 106 § 5 PostAdmU w kwestii odpowiedniego stosowania przepisów KPC do postępowania dowodowego oraz odesłaniem z art. 300 PostAdmU, a dotyczącym odpowiedniego stosowania przepisów części trzeciej KPC, w sprawach z zakresu obrotu zagranicznego.

Rozdział III. Regulacje dotyczące współuczestnictwa procesowego w postępowaniu cywilnym

Rozdział niniejszy poświęcony zostanie omówieniu przepisów procedury cywilnej odnoszących się do zagadnienia współuczestnictwa procesowego zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego, ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawie o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Z uwagi na najszersze unormowanie współuczestnictwa w Kodeksie postępowania cywilnego, przeważająca część rozważań przeprowadzonych w ramach niniejszego rozdziału odnosić będzie się do regulacji kodeksowych. Wskazane unormowania, celem ich usystematyzowania, podzielone zostaną na przepisy ogólne zawarte w art. 72–74 KPC oraz przepisy dotyczące różnych aspektów współuczestnictwa i jego konsekwencji, które na potrzeby opracowania określę jako przepisy szczegółowe o współuczestnictwie, a także unormowania obejmujące przypadki, do których przepisy o współuczestnictwie znajdują odpowiednie zastosowanie. W końcowej części rozdziału zostaną natomiast poddane analizie pod kątem współuczestnictwa konfiguracje podmiotowe powstałe na gruncie obowiązującej od 19.7.2010 r. ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym.

§ 1. Przepisy „ogólne” o współuczestnictwie procesowym

I. Zakres pojęcia współuczestnictwa

Przystępując do omówienia regulacji kodeksowych dotyczących współuczestnictwa procesowego w postępowaniu cywilnym w pierwszym rzędzie przeprowadzić należy wykładnię przepisów art. 72–74 KPC, stanowiących swobodną bazę normatywną tej instytucji, określaną w doktrynie mianem „ogólnych” przepisów o współuczestnictwie procesowym¹.

¹ Por. B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks, s. 315; Z. Resich, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, Kodeks, s. 188.

Regulacja art. 72 KPC, zawierająca ustawową definicję współuczestnictwa, wskazuje, że współuczestnictwo powstaje wówczas, gdy w roli powodów lub pozwanych występuje w jednej sprawie kilka osób. W doktrynie zgodnie wskazuje się przy tym, iż przez określenie „kilka osób” rozumieć należy również dwie osoby². Granice współuczestnictwa wyznaczone zostały w tym przepisie przez przedmiot sporu ujęty od strony współuczestników i okoliczności faktyczne tego przedmiotu sporu, jak również jego podstawę prawną.

Rozróżnienie w zakresie przedmiotu sporu przeprowadzone zostało przez pryzmat strony procesu, po której występuje współuczestnictwo, albowiem w przypadkach współuczestnictwa czynnego przedmiot sporu stanowią prawa lub roszczenia, a w razie współuczestnictwa biernego – obowiązki lub zobowiązania. W doktrynie zgodnie wskazuje się przy tym, iż wymienione wyżej pojęcia mają różny zakres³. Prawo, w rozumieniu art. 72 KPC, ujmowane jest bowiem jako prawo podmiotowe, a zatem jako ogólnie przyznana i chroniona norma prawną możliwość postępowania w określony sposób i możliwość domagania się od innych podmiotów określonego zachowania się w celu zaspokojenia swoich interesów. Roszczenie natomiast stanowi uprawnienie żądania od konkretnej osoby określonego zachowania się. Z powyższego wynika zatem, że zakres pojęcia roszczenia jest węższy, gdyż sprowadza się do jednego z elementów istniejącego stosunku prawnego. Podobnie różny zakres mają określenia przedmiotu sporu od strony bierniej procesu. Obowiązek traktowany jest bowiem jako odpowiednik uprawnienia występującego po drugiej stronie stosunku prawnego, natomiast zobowiązanie ogranicza się do jednego rodzaju obowiązków jakim jest dług.

Kolejnym elementem wyznaczającym granice współuczestnictwa jest **podstawa faktyczna** przedmiotu sporu, rozumiana jako zespół faktów, a ściślej szeregu elementów stanu faktycznego uzasadniających żądanie powoda widziany od tej strony procesu, po której występuje współuczestnictwo. Należy jednakże mieć na uwadze, iż ten stan faktyczny może ulec zmianie w drodze dalszych przytoczeń powoda, bądź podmiotów legitymowanych formalnie (prokuratora, organizacji społecznej), czy też interwenienta ubocznego.

Nierozzerwalnie związana z podstawą faktyczną jest **podstawa prawna** stanowiących przedmiot sporu praw lub roszczeń albo obowiązków i zobowiązań. Podstawą prawną powództwa jest przepis prawny, pod który należy zakwalifi-

² Por. *M. Jędrzejewska*, Współuczestnictwo, s. 10; *M. Waligórski*, Proces cywilny. Funkcja i struktura, Warszawa 1947, s. 135; *W. Miszewski*, Proces cywilny w zarysie, Warszawa 1946, s. 258; *Z. Resich*, [w:] *B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki*, Kodeks, s. 189; *S. Dalka*, Sądowe postępowanie cywilne. Założenia ogólne i proces cywilny, t. I, Gdańsk 1992, s. 103.

³ Por. *T. Dybowski*, Ochrona własności w polskim prawie cywilnym, Warszawa 1969, s. 32; *A. Barańska*, Współuczestnictwo materialne w procesie cywilnym, ZNUŁ 1973, Nr 95; *A. Wolter*, Prawo cywilne, Zarys części ogólnej, Warszawa 1986, s. 111.

kować stan faktyczny wskazany przez powoda i który uzasadnia jego żądanie. Zauważyć jednak należy w tym miejscu, iż podstawa prawna powództwa nie została wymieniona w art. 187 § 1 KPC jako jeden z obligatoryjnych elementów pozwu, co stanowi wynik oparcia procesu cywilnego na założeniach teorii substancjonowania⁴. Regulacja art. 72 KPC używa dwóch różnych określeń podstawy prawnej, mówiąc przy współuczestnictwie formalnym o tej samej podstawie prawnej, a przy współuczestnictwie materialnym o jednakowej podstawie prawnej. W doktrynie zgodnie przyjmuje się w tym zakresie, że w pierwszym przypadku mowa jest o tym samym przepisie prawnym, co oznacza jednorazowe zastosowanie określonych przepisów, natomiast w drugim przypadku – o jednokowym przepisie, co sprowadza się do kilkakrotnego zastosowania tych samych przepisów⁵.

Kodeks nie normuje wyraźnie zagadnienia, jak sąd powinien postąpić w sytuacji, gdy współuczestnictwo jest niedopuszczalne, a więc gdy brak jest przesłanek z art. 72 KPC. W doktrynie i judykaturze wskazuje się w tym zakresie na konieczność rozpoznania sprawy dla której sąd jest właściwy, a pozostałych zaś spraw przekazania sądowi, bądź sądom właściwym⁶. W ustawie kodeksowej w art. 72 § 2 i § 3 KPC uregulowana została natomiast kwestia kolizji trybu zwykłego oraz odrębnego w sprawach, w których zachodzi współuczestnictwo procesowe materialne biernie. W takich przypadkach bowiem, w myśl powołanej regulacji, sprawy te podlegać winny rozpoznaniu w postępowaniu procesowym zwykłym⁷. Jako zasadę przyjęto zatem rozpoznawanie sprawy w postępo-

⁴ Por. Z. Resich, *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, Warszawa 1962, s. 71–72; także M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 71.

W świetle teorii substancjonowania w pozwie należy podać ogół okoliczności faktycznych potrzebnych pod względem prawnym do uzasadnienia powództwa. W ramach tej teorii powód nie jest więc zobowiązany do podawania kwalifikacji prawnej żądania i może ograniczyć się do przytoczenia okoliczności faktycznych. Pojęcie podstawy powództwa w teorii tej utożsamiane jest z pojęciem podstawy faktycznej dlatego, że ramy postępowania, a tym samym i zakres aktywności sądu wyznaczany jest przez powołane przez powoda okoliczności faktyczne dla uzasadnienia żądań pozwu (zob. na ten temat P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 202 i n., a także M. Allerhand, *Kodeks postępowania cywilnego*, Lwów 1932, s. 217).

⁵ Por. M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 74–75; B. Czech, *Kodeks*, s. 318.

⁶ Tak Z. Resich, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, *Kodeks*, s. 189; orzeczenia SN: z 29.5.1954 r., II CZ 40/54, NP 1955, Nr 2, s. 95 i z 18.4.1957 r., 1 CR 198/56, OSPiKA 1958, Nr 177 z glosą W. Berutowicza.

⁷ Wykładnia gramatyczna unormowania nie przesądza o tym czy powództwo przeciwko współuczestnikom należy skierować do postępowania zwykłego czy też odrębnego. W literaturze oraz w judykaturze wskazuje się jednak na zasadność zastosowania w tym przypadku wykładni systemowej i w konsekwencji przyjęcia, że sprawa ta winna zostać rozpoznana w postępowaniu zwykłym (por. wyrok SN z 27.10.1995 r., I CRN 105/95, niepubl.; uchwała SN z 18.3.2008

waniu zwykłym, jeżeli postępowanie odrębne byłoby właściwe tylko w stosunku do niektórych, a nawet tylko w stosunku do jednego ze współuczestników materialnych. W doktrynie uznaje się ponadto dopuszczalność rozpoznawania w trybie zwykłym spraw, w których współuczestnictwo materialne występuje po stronie powodowej⁸.

II. Rodzaje współuczestnictwa

W zależności od więzi prawnej zachodzącej między współuczestnikami unormowania art. 72–74 KPC wyróżniają współuczestnictwo formalne i materialne, a w ramach współuczestnictwa materialnego – jednolite i konieczne.

W myśl art. 72 § 1 pkt 1 KPC **współuczestnictwo materialne** powstaje wówczas, gdy przedmiot sporu stanowią prawa lub obowiązki wspólne dla kilku osób lub oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej⁹. Stosunek zachodzący pomiędzy współuczestnikami polega na łączności wewnętrznej ich roszczeń lub zobowiązań, a zatem ma charakter materialny. Podstawa faktyczna i prawna, uzasadniająca współuczestnictwo materialne, musi być „ta sama”, w przeciwieństwie do podstawy „jednakowej”, czyli „takiej samej”, wystarczającej do współuczestnictwa formalnego. W ramach współuczestnictwa materialnego powołany przepis wyraźnie wyróżnia dwa jego rodzaje, przy czym w praktyce częste mogą być sytuacje, gdy w ramach jednego współuczestnictwa występują elementy właściwe dla obu rodzajów współuczestnictwa materialnego¹⁰. Kodeks

r., II PZP 1/08, OSNP 2008, Nr 17–18, poz. 248, postanowienie SN z 7.3.2008 r., III CZ 2/08, niepubl.; wyrok SN z 27.10.1995 r., I CRN 105/95, Legalis; P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks, teza 5 do art. 72 KPC).

⁸ Por. B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks, s. 379; ponadto analogiczny pogląd wyraziła M. Jędrzejewska, [w:] J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, t. 1, Warszawa 2002, s. 170–171, na gruncie brzmienia art. 72 § 2 KPC sprzed noweli z 13.7.1990 r., w odniesieniu do podmiotów arbitrażowych.

⁹ Współuczestnictwo materialne oparte na „wspólności praw lub obowiązków” wynikać będzie m.in. z zobowiązań solidarnych, zobowiązań niepodzielnych czy też ze współwłasności. Drugi rodzaj współuczestnictwa materialnego, oparty wyłącznie „na tej samej podstawie faktycznej i prawnej”, występować będzie przy dochodzeniu świadczeń podzielných, np. w sprawach odpowiedzialności pracowniczej za niedobór w mieniu powierzonym na podstawie umowy zawartej z pracodawcą o współodpowiedzialności materialnej (art. 125 KP).

¹⁰ M. Jędrzejewska, Współuczestnictwo, s. 114, wskazuje, że przypadek taki zachodzić będzie wówczas, gdy podstawą współuczestnictwa jest jeden stosunek prawny, a ponadto gdy jedno jest żądanie wszystkich współuczestników lub żądanie wysunięte wolą wszystkich współuczestników.

Podwójnie materialny charakter będzie mieć przykładowo współuczestnictwo współwłaścicieli w procesie dotyczącym przedmiotu współwłasności, gdyż relacje zachodzące pomiędzy

nie stawia przy tym żadnych wymogów co do właściwości sądu poza ogólnym przepisem art. 21 KPC, zgodnie z którym w razie kumulacji roszczeń podstawę obliczenia wartości przedmiotu sporu stanowi łączna wartość tych roszczeń¹¹.

Współuczestnictwo formalne zachodzi natomiast w sprawach, w których przedmiot sporu stanowią roszczenia lub zobowiązania kilku osób jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, gdy ponadto właściwość sądu jest uzasadniona dla każdego z roszczeń lub zobowiązań z osobna, jak też dla wszystkich wspólnie (art. 72 § 1 pkt 2 KPC)¹². Dopuszczalność występowania współuczestnictwa formalnego ograniczona została zatem wymaganiami dotyczącymi właściwości sądu i to zarówno rzeczowej, jak i miejscowej, gdyż musi być to jeden sąd rzeczowo właściwy dla każdego współuczestnika osobno i dla całości dochodzonych wspólnie roszczeń, jak i ten sam sąd powinien być miejscowo właściwy dla każdego ze współuczestników. W ramach tego współuczestnictwa łączność roszczeń podmiotowo połączonych w jednym pozwie jest zatem czysto zewnętrzna i opiera się jedynie na jednorodności i na zewnętrznym podobieństwie roszczeń. Prowadzi ono do łącznego rozpoznawania spraw podobnych, ale samodzielnych, nie wykazujących więzi prawnej.

Ustawową definicję **współuczestnictwa koniecznego** w odniesieniu do strony bierniej procesu zawiera art. 72 § 2 KPC, natomiast w zakresie strony czynnej postępowania definicję taką wywieść można z brzmienia art. 195 KPC. Współuczestnictwo konieczne stanowi kwalifikowany rodzaj współuczestnictwa materialnego i zachodzi wówczas, gdy po stronie procesowej występuje kilka podmiotów, którym przysługuje łączna legitymacja procesowa. Podkreślić należy w tym miejscu, że legitymacja procesowa przysługuje w tych przypad-

współuczestnikami opierać będą się na wspólnych prawach lub obowiązkach oraz tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

W wyroku SN z 11.12.2008 r., II CSK 272/08, Lex Nr 515446, jako współuczestnictwo o podwójnie materialnym charakterze wymienia się natomiast solidarną odpowiedzialność kilku osób za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym, określoną w art. 441 KC.

¹¹ Por. orzeczenie SN z 9.3.1967 r., I PZ 10/67 z glosą *M. Jędrzejewskiej*, PiP 1969, Nr 6, s. 1128; orzeczenie SN z 30.4.1966 r., II PZ 20/66, OSP 1967, Nr 3, poz. 64; postanowienie SN z 19.12.1985 r., I CZ 135/85, MoP 2009, Nr 3, s. 153; uchwała SN z 9.1.2008 r., III CZP 111/07, Biul. SN 2008, Nr 1, poz. 11.

¹² Jako przykład współuczestnictwa formalnego wskazuje się sprawy z powództwa wynajmującego przeciwko kilku najemcom o zapłatę czynszu najmu lokali, zajmowanych przez każdego z pozwanych na podstawie odrębnych umów. W takim postępowaniu roszczenia powoda są jednego rodzaju, dotyczą bowiem czynszu, zaś podstawa faktyczna i prawna roszczeń jest jednakowa, ale nie ta sama.

W orzecznictwie wskazuje się natomiast, że współuczestnictwo formalne zachodzi w przypadku, gdy kilka osób uprawnionych występuje równolegle z roszczeniami o zachówek skierowanymi do tego samego spadkobiercy (por. wyrok SN z 18.1.2012 r., II CZ 143/11, niepubl.).

kach nie każdemu z powodów lub pozwanych oddzielnie, ale wszystkim łącznie, tak że każdy z podmiotów działający oddzielnie narazi się na zarzut braku wyłącznej legitymacji procesowej (*exceptio plurium litis consortium*). W świetle powszechnej opinii nauki¹³ przyjmuje się przy tym, że współuczestnictwo to wynikać może bądź z istoty stosunku prawnego, a więc gdy sama istota tego stosunku będącego przedmiotem procesu wskazuje na konieczność łącznego występowania uprawnionych lub zobowiązanych podmiotów bądź też z przepisu ustawy, gdy niezależnie od istoty stosunku prawnego ustawa wyraźnie wskazuje na konieczność współwystępowania w procesie określonych podmiotów. W praktyce możliwe są również takie przypadki, w których przepis ustawy występuje obok konieczności łącznego działania podmiotów, wypływającej z istoty stosunku prawnego¹⁴. Współuczestnictwo konieczne wynikające z istoty spornego stosunku prawnego odnosić będzie się do takich stosunków prawnych, w ramach których więź między podmiotami jest tak silna, że zachodzi konieczność jednolitego i równoczesnego rozstrzygnięcia wobec wszystkich jego podmiotów, a brak jest przepisu, który w takich sytuacjach dawałby uprawnienie do samodzielnego działania poszczególnym podmiotom¹⁵. W aspekcie koniecznej odmiany współuczestnictwa wynikającej z przepisu ustawy wskazać należy natomiast, iż w naszym systemie prawnym współuczestnictwo takie wystąpić może tak po stronie biernej, jak i po stronie czynnej procesu¹⁶. W doktrynie jako zasadę uznaje się przy tym, że współuczestnictwo konieczne powstaje zawsze tam, gdzie sytuacja prawna kilku osób w stosunku do treści żądania powództwa jest jednakowa¹⁷. Tej formie współuczestnictwa przeciwstawiane jest współuczestni-

¹³ Por. M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 146; B. Czech, *Kodeks*, s. 321; S. Włodyka, *Współuczestnictwo*, s. 103.

¹⁴ Tytułem przykładu wskazać można tutaj współuczestnictwo małżonków w procesie o unieważnienie małżeństwa wytoczonym przez prokuratora w oparciu o regulację art. 57 KPC.

Podobnie będzie w przypadku współuczestnictwa współużytkowników wieczystych w postępowaniu prowadzonym w sprawie o rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego (por. wyrok SN z 4.1.2012 r., III CSK 140/11, OSNC 2012, Nr 6, poz. 79).

¹⁵ Współuczestnictwo konieczne wynikające z istoty stosunku prawnego zachodzić będzie w sprawach z powództwa skierowanego przeciwko współwłaścicielom w procesie dotyczącym współwłasności, czy też w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego, które należy wytoczyć przeciwko wszystkim podmiotom przekształcanego stosunku prawnego, np. powództwo o uznanie umowy za bezskuteczną oparte na art. 59 KC.

¹⁶ Współuczestnictwo konieczne wynikające z przepisu ustawy pojawi się przykładowo w sprawach z powództwa o rozwiązanie spółki cywilnej przez sąd (art. 874 KC), z powództwa osoby trzeciej o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji, gdy dłużnik zaprzecza prawu powoda (art. 841 § 2 KPC) czy też z powództwa prokuratora o unieważnienie małżeństwa, które wytacza się przeciwko obojgu małżonkom (art. 448 KPC).

¹⁷ Por. S. Włodyka, *Współuczestnictwo*, s. 103.

ctwo fakultatywne, przy którym to od woli stron zależy objęcie jednym pozwem kilku osób czy to po stronie powodowej czy też po stronie pozwanej.

W przypadku **jednolitej odmiany współuczestnictwa** materialnego definicję ustawową tegoż współuczestnictwa zawiera art. 73 § 2 KPC, w świetle którego zachodzi ono wówczas, gdy wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników, tj. gdy w stosunku do współuczestników musi zapaść jeden wyrok rozstrzygający w sposób jednolity sprawę w stosunku do wszystkich. W myśl powołanego unormowania konieczność jednolitego rozstrzygnięcia wynikać może bądź z przepisu ustawy, bądź też z istoty spornego stosunku prawnego¹⁸. Ujmując powołane przesłanki w aspekcie praktycznym stwierdzić należy, iż jednolitość współuczestnictwa zależy od tego, czy w ramach rozpatrywanego stosunku prawnego istnieje prawna konieczność jednolitego rozstrzygnięcia. Konieczność taka zachodzi natomiast wówczas, gdy współuczestniczące podmioty nie mają samodzielnych stanowisk bądź samodzielność ta jest ograniczona jedynie do możliwości wyjścia z tego stosunku prawnego, bez powodowania tym żadnych innych zmian, poza liczbą podmiotów¹⁹. Współuczestnictwo jednolite oparte na przepisie ustawy wiązać należy natomiast z przypadkami, w których wyraźny przepis ustawy nadaje wyrokowi moc wiążącą w stosunku do wszystkich, a więc przypadkami, w których zachodzi rozszerzona *erga omnes* prawomocność wyroku²⁰. Wskazuje się ponadto, iż współuczestnictwo jednolite powstałe z istoty stosunku prawnego obejmuje wszystkie przypadki współuczestnictwa koniecznego wynikającego z istoty stosunku prawnego²¹. Konieczność jednolitego rozstrzygnięcia prowadzić musi wszakże do ograniczenia samodzielności stanowisk współuczestników, albowiem czynności procesowe działających współuczestników skuteczne są wobec nie działających. Skuteczność czynności podejmowanych przez poszczególnych współuczestników ze skutkiem dla pozostałych wyłączona została, w myśl art. 73 § 2 *in fine* KPC, w odniesieniu do aktów dyspozycyjnych, takich jak zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia i uznanie powództwa, do których to czynności potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników.

Omówione powyżej kodeksowe odmiany współuczestnictwa nie wyczerpują jednak wszystkich sytuacji, w których w procesie zachodzi współuczestnictwo. Inne przypadki współuczestnictwa określa się w doktrynie przedmiotu współ-

¹⁸ W tym przypadku zatem, inaczej niż przy współuczestnictwie koniecznym, przepis wyraźnie wskazuje źródła jednolitej odmiany współuczestnictwa.

¹⁹ Tak będzie niewątpliwie w sprawach dotyczących współwłasności oraz w przypadkach związanych z wielością wierzycieli świadczenia niepodzielnego.

²⁰ Wskazuje się tutaj w szczególności na przepisy statuujące rozszerzoną prawomocność wyroków (art. 435 § 1, art. 458 § 1 KPC).

²¹ Por. M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz, s. 205.

uczestnictwem nienazwanym²², czy konkurencyjnym²³. Ponadto nauka prawa procesowego cywilnego²⁴ wypracowała szereg rozróżnień w zakresie współuczestnictwa, dzieląc je z punktu widzenia różnych kryteriów na współuczestnictwo czynne (po stronie powodowej) i bierne (po stronie pozwanej), czy współuczestnictwo pierwotne (mające miejsce w procesie od samego początku) i następcze²⁵ (powstałe w toku procesu). W ramach regulacji procesu cywilnego zwrócić należy ponadto uwagę na unormowania nakazujące „odpowiednie” stosowanie przepisów o współuczestnictwie do określonych w nich konfiguracji podmiotowych²⁶.

Bliższego omówienia wymaga szczególnie rodzaj współuczestnictwa, określany jako **współuczestnictwo „nienazwane” bądź też „konkurencyjne”**. Współuczestnictwo to powstaje w wypadkach, w których w toku postępowania do procesu wstąpią inne osoby w charakterze powodów czy pozwanych i biorą w nim udział obok dotąd działających w tym charakterze osób. W sytuacji bowiem wezwania do wzięcia udziału w sprawie osoby, która powinna być w sprawie stroną pozwaną bądź zawiadomienia o toczącym się procesie osoby, która powinna występować w sprawie w charakterze powoda, gdy wobec braku zgody stron osoby te nie wstąpią w miejsce dotychczasowego pozwanego bądź powoda – to wówczas podmioty te występować będą w postępowaniu w charakterze współpozwanych lub współpowodów (art. 194 § 1 i art. 196 KPC). Zaistniała w takim postępowaniu wielopodmiotowość nie jest ani współuczestnictwem formalnym, ani też materialnym i w doktrynie określa się ją mianem współuczestnictwa „nienazwanego” albo „konkurencyjnego”²⁷. W przypadkach tych występuje swoista konkurencja negatywna legitymacji procesowej biernej bądź czynnej osób występujących obok siebie w procesie, które reprezentują własne prawa i działają na swoją rzecz i w swoim imieniu. Do tego rodzaju kumulacji

²² Tytułem przykładu wskazać należy tutaj na współuczestnictwo matki i dziecka w procesie o zasądzenie na rzecz matki świadczeń z art. 141 KRO, a na rzecz dziecka świadczeń alimentacyjnych z art. 133 KRO.

²³ Współuczestnictwo to dotyczy sytuacji, w których założeniem jest, że tylko jeden ze współwystępujących podmiotów jest rzeczywiście uprawniony lub zobowiązany.

²⁴ Por. S. Włodyka, *Współuczestnictwo konieczne w procesie cywilnym*, Studia Cywilistyczne 1967, t. X, s. 93; J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 216–223.

²⁵ Współuczestnictwo następcze powstaje może wskutek zmiany strony procesowej (*mortis causa*, bądź *inter vivos*), czy też w wyniku wstąpienia do procesu osób wezwanych do wzięcia w nim udziału w charakterze pozwanych lub zawiadomienia o możliwości zgłoszenia się do procesu w charakterze powodów.

²⁶ Odpowiednie stosowanie przepisów o współuczestnictwie może mieć zastosowanie poza ramami tej instytucji (jak np. art. 56 § 1 KPC) bądź też może mieć miejsce w jej ramach (np. art. 198 § 4 KPC).

²⁷ Por. J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie*, s. 223; M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 258–259.

podmiotowej przepisy o współuczestnictwie znajdować będą jedynie odpowiednie zastosowanie (art. 198 § 4 KPC).

III. Zasada samodzielności działania współuczestników

W ramach kodeksowych przepisów ogólnych dotyczących współuczestnictwa procesowego ujęta została zasada samodzielności działania poszczególnych współuczestników. Zasada ta wyrażona została w dwóch unormowaniach, a mianowicie w art. 73 § 1 KPC, zgodnie z którym każdy współuczestnik działa w imieniu własnym oraz w art. 74 KPC, w świetle którego każdy ze współuczestników sporu ma prawo samodzielnie popierać sprawę, a na posiedzenia sądowe wzywa się wszystkich tych współuczestników, co do których sprawa nie jest zakończona. W myśl powołanej zasady każdy współuczestnik może zatem dokonywać wszystkich czynności procesowych, dopuszczalnych z uwagi na stan sprawy, co nie wyklucza wszakże możliwości wnoszenia wspólnych pism procesowych. Samodzielność współuczestników wyraża się także w tym, że jeden współuczestnik może być pełnomocnikiem drugiego²⁸. W konsekwencji przytoczonej reguły, przebieg procesu może być odmienny dla poszczególnych współuczestników oraz dla każdego z nich może zapaść innej treści wyrok, jak również wyrok w takim postępowaniu może zostać wydany w innym czasie. To z kolei rzutuje na bieg terminu do zaskarżenia wyroku, który zależny jest od daty doręczenia odpisu wyroku poszczególnym współuczestnikom.

Wskazana zasada nie oznacza jednak, że współuczestnicy nie mogą wspólnie dokonać przedmiotowej zmiany powództwa, o której stanowi art. 193 KPC. Samodzielne natomiast dokonanie przekształcenia przedmiotowego przez jednego ze współuczestników, bez uzgodnienia tego aktu procesowego z innymi podmiotami występującymi po tej samej stronie, skuteczne będzie wyłącznie wobec współuczestnika dokonującego omawianego przekształcenia. Zasadniczo odmiennie przedstawiać będzie się to zagadnienie w przypadku zmiany powództwa dokonanego przez współuczestnika jednolitego. W oparciu o brzmienie art. 73 § 2 KPC należy bowiem stwierdzić, iż współuczestnik jednolity może dokonać samodzielnie zmiany powództwa, która będzie odnosiła skutek także wobec innych współuczestników, z wyjątkiem wszakże takiego przekształcenia, które zawiera w sobie choćby częściowe zrzeczenie się roszczenia²⁹.

Z zasadą samodzielności działania współuczestników wiąże się ponadto zagadnienie skutków wyroku, gdyż wniesienie środka odwoławczego przez jedne-

²⁸ Art. 87 § 1 KPC.

²⁹ Por. A. Wiśniewska, Przedmiotowa zmiana powództwa w procesie cywilnym, Warszawa 1986, s. 77.

go współuczestnika nie będzie skuteczne w stosunku do pozostałych i orzeczenie w tym zakresie uprawomocni się. W powołanej materii ustawa przewiduje jednak wyjątek dotyczący odmiany współuczestnictwa materialnego wynikającej ze wspólnych praw lub obowiązków. Zgodnie bowiem z regulacją art. 378 § 2 KPC w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne³⁰. Wobec tego w takich przypadkach orzeczenie sądu pierwszej instancji nie uprawomocni się także w stosunku do tych współuczestników materialnych. W judykaturze wskazuje się przy tym, że przyznana sądowi odwoławczemu możliwość wyjścia poza granice podmiotowe zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji i rozpoznanie sprawy także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, obejmuje wyłącznie zarzuty wspólne, przysługujące tym współuczestnikom, jak i współuczestnikom, którzy zaskarżyli wyrok³¹. W sytuacji wszakże, gdy apelacja współuczestnika skarżącego podlegać będzie oddaleniu, sąd drugiej instancji nie może zmienić ani uchylić wyroku sądu pierwszej instancji w stosunku do nieskarżącego współuczestnika. Jeżeli natomiast wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony apelacją jest wadliwy tylko podmiotowo w odniesieniu do tego współuczestnika i w oparciu o tą jedynie podstawę podlega uchyleniu, za niedopuszczalne uznać należy uchylenie wyroku względem nieskarżącego współuczestnika.

Zauważyć należy ponadto, że przepis art. 378 § 2 KPC, poprzez regulację art. 398²¹ KPC, znajduje odpowiednie zastosowanie w przypadkach zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji skargą kasacyjną. W odniesieniu do tej fazy postępowania wywodzi się jednocześnie, iż przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia należy ustalić odrębnie dla roszczeń skierowanych przeciwko każdemu z pozwanych. Wskazuje się bowiem, iż więź prawna łącząca podmioty, których materialne współuczestnictwo wynika z tej samej podstawy faktycznej i prawnej zbliżona jest na tym etapie postępowania do współuczestnictwa formalnego³².

³⁰ Jak wskazuje S. Hanausek, [w:] W. Siedlecki (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III, Wydawnictwo PAN 1986, s. 281, działalność sądu nie następuje tutaj w sposób automatyczny, gdyż ustawa pozostawia decyzję w przedmiocie poszerzenia zakresu podmiotowego rozpoznania sądowi apelacyjnemu.

W wymiarze praktycznym regulacja ta znajdzie zastosowanie w szczególności w odniesieniu do współuczestników materialnych ponoszących solidarną odpowiedzialność za zobowiązania.

³¹ Por. wyrok SN z 11.12.2008 r., II CSK 272/08, Legalis.

³² Por. J. Rodziejewicz, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2010, s. 171; także SN w postanowieniach: z 17.1.1997 r., I PKN 65/96, OSN 1997, Nr 17, poz. 317; z 26.3.1997 r., II CZ 23/97, Biul. SN 1997, Nr 6, poz. 9; z 30.9.1998 r., I CKN 391/98, niepubl.; z 24.8.2007 r., I CZ 91/07, niepubl.

Odstępstwo od zasady samodzielności przewidziane zostało ponadto w przypadkach współuczestnictwa jednolitego, gdyż wówczas, według art. 73 § 2 KPC, czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec nie działających, a do czynności dyspozycyjnych potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników. W odniesieniu do tej odmiany współuczestnictwa sprawa nie może być wcześniej lub inaczej rozstrzygnięta dla poszczególnych współuczestników, a w razie zaskarżenia wyroku przez jednego ze współuczestników jednolitych, sąd drugiej instancji musi objąć swym rozstrzygnięciem wszystkich współuczestników. Wynika to z ogólnej reguły, że działania jednego współuczestnika jednolitego są skuteczne wobec pozostałych współuczestników. Jakkolwiek kwalifikowany charakter współuczestnictwa jednolitego ogranicza samodzielność poszczególnych współuczestników, to jednak nie oznacza to całkowitego ujednoczenia ich sytuacji. Możliwe jest bowiem przykładowo cofnięcie pozwu przez jednego ze współuczestników jednolitych, jeżeli będzie ono oznaczać tylko jego wyjście z procesu³³. Podkreślenia wymaga zatem, że współuczestnicy jednolici mogą dokonywać w procesie, na zasadzie wyjątku od wskazanej wyżej reguły, również takich czynności procesowych, które kształtują tylko ich sytuację procesową³⁴.

§ 2. Interwencja główna

Szczególnym przypadkiem współuczestnictwa w sporze jest interwencja główna, uregulowana w art. 75 KPC³⁵. Instytucja ta polega na tym, że **osoba, która występuje z roszczeniem o rzecz lub prawo, o które sprawa toczy się pomiędzy innymi osobami, może wytoczyć powództwo o tę rzecz lub prawo przeciwko obu stronom przed sąd, w którym toczy się sprawa**. Kodeks przyjął przy tym prekluzję dla wniesienia pozwu interwencyjnego, dopuszczając go do czasu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji. W sporze interwencyjnym strony z procesu głównego są biernymi współuczestnikami sporu, natomiast charakter ich współuczestnictwa zależy od tego, z jakimi roszczeniami występuje interwenient wobec obu stron. W zasadzie proces główny i interwencyjny toczą się oddzielnie i niezależnie od siebie. Wynik jednak procesu interwencyj-

³³ Por. J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, T. Misiuk-Jodłowska, J. Lapiere, Z. Resich, *Postępowanie*, s. 210; M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo*, s. 126.

³⁴ Jako przykład wskazać można tutaj przypadek zrzeczenia się w postępowaniu uproszczonym prawa do wniesienia apelacji przez jednego lub niektórych współuczestników jednolitych; w takiej sytuacji skutki zrzeczenia się apelacji ograniczone zostaną tylko co do tego współuczestnika, czy też współuczestników, którzy oświadczenie to złożyli (por. T. Wojciechowski, *Zrzeczenie się prawa do wniesienia apelacji*, PS 2007, Nr 11, poz. 90).

³⁵ Tak m.in. W. Siedlecki, [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie*, Warszawa 2001, s. 128.

nego może wywrzeć wpływ prejudycjalny na proces główny, wskutek czego sąd w procesie głównym może na tej podstawie zawiesić postępowanie aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sporu interwencyjnego³⁶. Ponadto sąd może również uznać za stosowne połączenie obu spraw do łącznego rozpoznania, gdyż są one ze sobą w związku. Co do charakteru współuczestnictwa zaistniałego w wyniku złożenia pozwu interwencyjnego opowiedzieć należy się za stanowiskiem uznającym, że powstaje wówczas szczególnego rodzaju współuczestnictwo nienazwane, określane w doktrynie również współuczestnictwem konkurencyjnym³⁷. Zauważenia wymaga bowiem, iż w sprawach takich po stronie pozwanej występują podmioty z założenia cechujące się sprzecznymi interesami, a żądania interwenienta oparte są zasadniczo na różnych podstawach faktycznych i prawnych. Przyjmując zatem, że o charakterze współuczestnictwa zachodzącego pomiędzy pozwanymi w procesie interwencyjnym decydują wiążące ich stosunki prawne, stwierdzić należy, że przy możliwości wytaczania takich powództw wobec osób nie powiązanych żadnymi stosunkami prawnymi i możliwości różnego sformułowania żądań w stosunku do każdego z pozwanych, nie można wykluczyć przypadków, gdy zachodzące między nimi współuczestnictwo nie będzie mieścić się w granicach określonych w art. 72 KPC.

§ 3. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia – jako czynność prowadząca do powstania współuczestnictwa

W ramach regulacji procedury cywilnej unormowanie mogące prowadzić do powstania współuczestnictwa zawiera ponadto art. 219 KPC³⁸. Zgodnie

³⁶ Art. 177 § 1 pkt 2 KPC. Zawieszenie postępowania w tym przypadku pozostawione jest uznaniu sądu; na tej podstawie sąd może również wcześniej podjąć zawieszono postępowanie i to jeszcze przed uprawomocnieniem się rozstrzygnięcia w sporze interwencyjnym.

³⁷ Por. *M. Jędrzejewska*, *Współuczestnictwo*, s. 233; także SN w uzasadnieniu wyroku z 24.9.1999 r., I CKN 1496/98, OSN 2000, Nr 4, poz. 66.

Odmienne *W. Broniewicz*, *Postępowanie cywilne w zarysie*, s. 152, który uznaje, że zachodzi wówczas współuczestnictwo konieczne, gdyż z brzmienia art. 75 KPC wynika, że sprawa z interwencji głównej może toczyć się tylko przy łącznym udziale obu stron procesu głównego; gdy natomiast pozew skierowany jest przeciwko tylko jednej z tych stron, to wówczas pozew taki nie ma charakteru interwencji głównej, lecz jest zwykłym pozwem. *W. Siedlecki*, [w:] *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, *Postępowanie*, s. 124, twierdzi natomiast, że charakter omawianego współuczestnictwa zależy od rodzaju roszczenia, z jakim występuje interwenient wobec obu stron.

³⁸ Tak *M. Jędrzejewska*, *Współuczestnictwo*, s. 266–267; *E. Waśkowski*, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 269. Ponadto należy zauważyć, że już *M. Allerhand*, na gruncie projektu KPC z 1928 r. (*tenże*, *Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem*,

z brzmieniem powołanego przepisu **sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem**. Warunkiem zarządzenia łącznej rozprawy jest przede wszystkim toczenie się spraw przed tym samym sądem oraz w tym samym trybie postępowania. W świetle art. 219 KPC, jako przesłanki fakultatywnego połączenia spraw, przepis ten wymienia pozostawanie spraw w związku oraz możliwość objęcia połączonych spraw jednym pozwem. Związek między sprawami należy rozumieć przy tym tak, jak związek przy powództwie wzajemnym. Nie chodzi tutaj bowiem o związek prejudycjalny, gdyż taki związek może tylko uzasadnić zawieszenie jednego postępowania, lecz o związek między żądaniami, a zwłaszcza między okolicznościami faktycznymi uzasadniającymi te żądania, co umożliwić ma sądowi wykorzystanie dla rozstrzygnięcia spraw raz zebranego materiału faktycznego i dowodowego³⁹. Druga z wymienionych przesłanek – możliwość objęcia spraw jednym pozwem nawiązuje natomiast zarówno do przypadków kumulacji przedmiotowej, o których mowa w art. 191 KPC, jak i przypadków kumulacji podmiotowej, prowadzących do powstania współuczestnictwa⁴⁰. Podkreślenia w tym miejscu wymaga bowiem, iż redakcja art. 219 KPC nie daje podstaw do zawężającego interpretowania tej przesłanki poprzez odnoszenie jej wyłącznie do przypadków kumulacji przedmiotowej.

Zarówno w doktrynie⁴¹, jak i w judykaturze⁴² prezentowane jest tymczasem stanowisko, że połączenie toczących się oddzielnie spraw ma charakter techniczny i nie powoduje powstania współuczestnictwa procesowego. Pogląd ten opar-

Warszawa 1928, s. 246) dostrzegając zasadność traktowania podmiotów połączonych spraw jako jednej strony procesowej; w § 65 powołanego projektu autor ten przewidywał bowiem, że w razie połączenia procesów, w których nie występują te same osoby, nie można żadnej ze stron słuchać w charakterze świadków.

³⁹ Por. W. Siedlecki, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, Kodeks, s. 391.

⁴⁰ Inaczej P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks, teza do art. 219 KPC, s. 293 oraz W. Siedlecki, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, Kodeks, s. 391, którzy uznają, iż możliwość objęcia jednym pozwem odnieść należy wyłącznie do przedmiotowej kumulacji roszczeń, określonej w art. 191 § 1 KPC.

⁴¹ Por. S. Dmowski, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2002, s. 982 oraz B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks, s. 315; W. Siedlecki, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, Kodeks, s. 391; P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks, teza do art. 219 KPC, s. 293.

⁴² Por. orzeczenie SN z 4.2.1958 r., 3 CZ 12/58, RPE 1959, Nr 11; wyrok SN z 22.9.1967 r., I CR 158/67, OSNC 1968, Nr 6, poz. 105; postanowienie SN z 6.12.1973 r., I PZ 71/73, niepubl.; wyrok SN z 31.3.2006 r., IV CSK 93/05, niepubl.; wyrok SN z 6.10.2006 r., V CSK 206/06, niepubl.; postanowienie SN z 15.2.2008 r., I CZ 148/07, niepubl.; postanowienie SN z 2.7.2009 r., III PZ 5/09, niepubl.

ty jest na założeniu, że połączone procesy zachowują swój niezależny byt, a sam akt ich połączenia jest czysto formalny i nie może prowadzić do powstania instytucji procesowych, które mogą istnieć w ramach tylko jednego postępowania. U podstaw przyjętego stanowiska leży zatem stwierdzenie, iż nieodzownym warunkiem powstania współuczestnictwa procesowego jest wytoczenie jednego powództwa przez występujące w procesie podmioty lub przeciwko nim. Założenia takiego nie można podzielić chociażby z uwagi na trudność skonstruowania jednego powództwa, w rozumieniu twierdzeń powoda bądź żądania wydania wyroku określonej treści, w odniesieniu do przypadków współuczestnictwa formalnego. W ramach tej odmiany współuczestnictwa mamy bowiem tyle powództw, ilu współuczestników będzie występowało w procesie. Co więcej, na obszarze procedury cywilnej bezsporne jest, że w zakresie współuczestnictwa formalnego toczy się właściwie kilka, zewnętrznie tylko powiązanych ze sobą procesów⁴³. Przeciwko takiemu ujęciu omawianego zagadnienia przemawiają ponadto konstrukcja współuczestnictwa powstałego w wyniku zgłoszenia interwencji głównej w toczącym się procesie, a także przypadki wielopodmiotowości stanowiące następstwo przekształceń podmiotowych procesu uregulowane w art. 194–198 KPC. W odniesieniu do tych ostatnich ustawodawca wyraźnie wskazuje przy tym, iż wezwanie do toczącego się już postępowania zastępuje pozwanie, tym samym więc wytoczenie powództwa w stosunku do wezwanych podmiotów następuje w chwili zupełnie odmiennej od chwili wytoczenia powództwa w stosunku do pierwotnie pozwanych. Regulacje procedury cywilnej wskazują wobec tego na możliwość prowadzenia jednego procesu, który w stosunku do poszczególnych jego podmiotów będzie się rozpoczął oddzielnie, a w konsekwencji na możliwość prowadzenia takiego procesu w odniesieniu do kilku powództw zgłoszonych w tym postępowaniu. Nadto trzeba zauważyć, że współuczestnictwo w sporze, stanowiące połączenie kilku roszczeń w jednym procesie, może się wiązać także z łączeniem przedmiotowym⁴⁴.

Istotne jest także, iż twierdzenie o wyłącznie technicznym charakterze zarządzenia o połączeniu spraw, niepowodującym współuczestnictwa, prowadzi do pewnej niekonsekwencji wobec unormowania zawartego w art. 218 KPC, przewidującego możliwość zarządzenia oddzielnej rozprawy w stosunku do pozwu głównego i wzajemnego, jednego z kilku roszczeń połączonych w jednym pozwie, bądź to głównym, bądź wzajemnym, albo w stosunku do poszczególnych

⁴³ Por. P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks, teza 3 do art. 72 KPC, s. 102; Z. Resich, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Postępowanie, s. 218; M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz, s. 198.

⁴⁴ Por. Z. Resich, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, Kodeks, s. 188; W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, s. 137.